

Ranżowskie

Wieści

Nr 3 (25)
Marzec 1999
Cena 1,00 zł.

Niechaj ten wiersz...

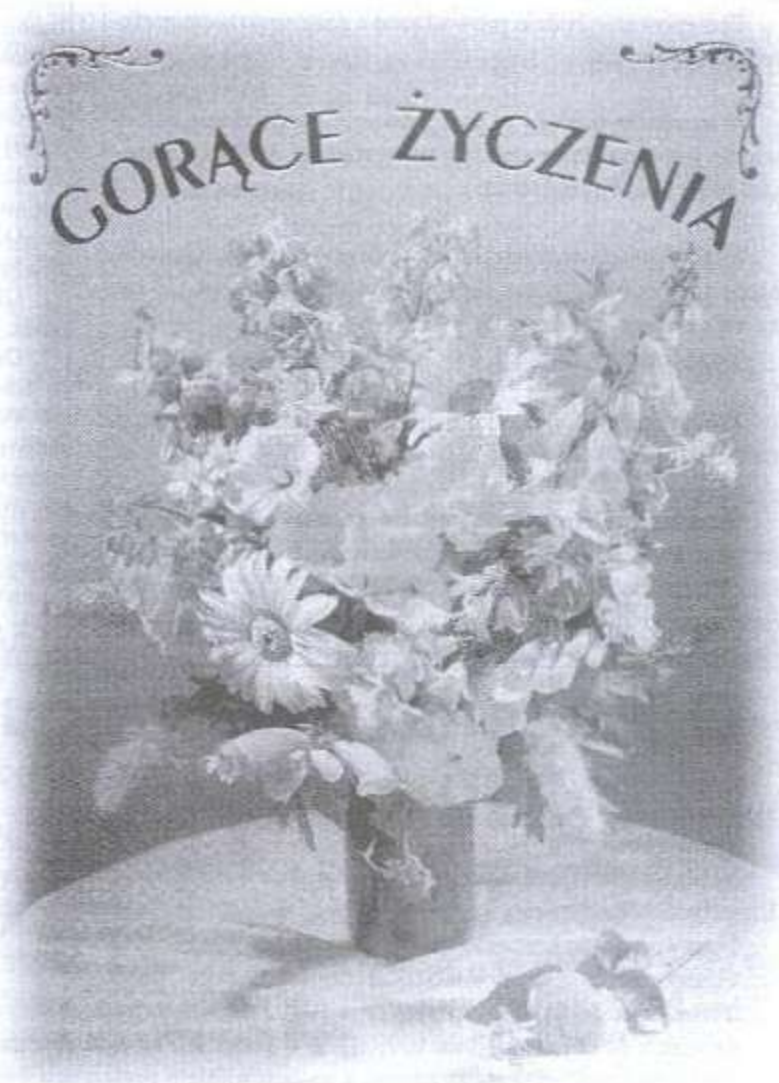
*Dzisiaj jest święto mamy i pani,
która nas uczy,
Basi i Ani,
Krysi, co złoty splata warkoczyk,
co ma niebieskie jak Wisła oczy.*

*Dzisiaj jest święto wszystkich dziewczynek,
Małgoś, Balbinek i Katarzynek,
w Gdańsku, skąd płynie się do Afryki,
w Toruniu, gdzie są pyszne pierniki,
w Warszawie, w której śpiewa Syrena,
w Krakowie, w którym smoka już nie ma...*

*Dzisiaj jest święto wszystkich dziewczynek
śląskich Barbórek i Karolinek,
góralskich Jaguś, Maryś i Hanek,
którym podzwania dzwonek u sanek,
niechaj się cieszą tak jak co roku,
to dla nich wyjrzał spod śniegu krokus.*

*Ja też przesyłam życzenia szczerze
dla wszystkich Ewuś, Agnieszek, Teres,
niechaj ten wiersz,
słońce czy deszcz,
kwitnie jak krokus, śpiewa jak świerszcz.*

Tadeusz Kubiak



W NUMERZE: *OGŁOSZENIA ZARZĄDU GMINY* *Z PRAC RADY GMINY - VII i VIII SESJA*
REFORMA OŚWIATY W GMINIE *GDZIE UDAĆ SIĘ PO POMOC?* *HISTORYCZNE
ZEBRANIE* *LECZNICTWO LUDOWE* *NIEZWYKŁE HOBBY* *DZIAŁANIE ALKOHOLU
NA ORGANIZM* *OLIMPIADA WIEDZY O GMINIE RANŻÓW**ROLNICZE
PRZYPOMNIENIA NA MARZEC I KALENDARZ BIODYNAMICZNY* *HAŁOWY TURNIEJ
PIŁKI NOŻNEJ* *TERMINARZ KINA* *PRZYSŁOWIA I PROGNOZY*

Zarząd Gminy Raniżów

ogłasza przetarg nieograniczony ofertowy na opracowanie studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego Gminy Raniżów stosownie do przepisów Ustawy z dnia 7 lipca 1994r. o zagospodarowaniu przestrzennym (Dz.U. Nr 89 poz. 415 z póź. zm.).

Wymagany termin realizacji zamówienia - 30.04.2000r.

Oferty należy składać w Urzędzie Gminy w Raniżowie pok. nr 6 do dnia 29.03.1999r. do godz. 9⁰⁰.

Zamknięta koperta zawierająca ofertę winna być oznaczona :
Urząd Gminy w Raniżowie
36-130 Raniżów
"Oferta - Studium Raniżów"

Otwarcie ofert nastąpi w siedzibie zamawiającego pok. nr 1 w dniu 29.03.1999r. o godz. 10⁰⁰.

Postępowanie będzie prowadzone z zastosowaniem preferencji krajowych.

Warunkiem udziału w postępowaniu o udzielenie zamówienia jest wniesienie wadium w wysokości 3.600zł. (słownie: trzy tysiące sześćset zł.).

Specyfikacje istotnych warunków zamówienia można odebrać osobiście w Urzędzie Gminy w Raniżowie w pok. 23 lub za zaliczeniem pocztowym.

Cena formularza: 20zł. (słownie: dwadzieścia złotych).

Osobą uprawnioną do kontaktów z oferentami jest Halina Sałek, tel. (017) 744-25-52.

W przetargu mogą wziąć udział oferenci nie wykluczeni na podstawie art. 19, spełniający warunki zawarte w art. 22 ust. 2 Ustawy o zamówieniach publicznych oraz warunki dodatkowo określone w specyfikacji.

Ogłoszenie o przetargu nieograniczonym

Projekt Nr PL.9706/02/L056

"Budowa mechaniczno-biologicznej oczyszczalni ścieków w Raniżowie" współfinansowany ze środków Unii Europejskiej w ramach Zintegrowanego Programu Rozwoju Regionalnego INRED

1. Zarząd Gminy Raniżów, woj. podkarpackie zaprasza do złożenia ofert na prace budowlano-montażowe związane z budową "mechaniczno-biologicznej oczyszczalni ścieków w Raniżowie". Klasyfikacja zamówienia zgodna z normą EKG.

2. Termin realizacji: 30.09.2000 r.

3. Warunkiem udziału w postępowaniu o udzielenie zamówienia jest wniesienie wadium w wysokości 30.000 zł. (słownie: trzydzieści tysięcy złotych).

4. Postępowanie nie zostało poprzedzone wstępną kwalifikacją.

5. Specyfikację istotnych warunków zamówienia można odebrać osobiście w Urzędzie Gminy w Raniżowie w pokoju nr 23 lub za zaliczeniem pocztowym. Cena formularza 50 zł. (słownie: pięćdziesiąt złotych).

6. Oferty w zapieczętowanych kopertach muszą być złożone na następujący adres:

Urząd Gminy w Raniżowie, 36-130 Raniżów
woj. podkarpackie, pokój nr 6

Osobą upoważnioną do kontaktów z oferentami jest inż. Stanisław Środoń, tel. (017) 8536061 w. 350.

Oferty muszą być złożone nie później niż do 24.03.1999 r. do godz. 9⁰⁰.

7. Oferty zostaną otwarte w siedzibie Zamawiającego, w pokoju nr 1 w dniu 24.03.1999 r. o godz. 10⁰⁰.

8. Postępowanie będzie prowadzone bez zastosowania preferencji krajowych. Inwestycja współfinansowana ze środków Unii Europejskiej w ramach Programu INRED.

9. W przetargu mogą brać udział oferenci nie wykluczeni na podstawie art. 19 i art. 22 ust. 7, spełniający warunki zawarte w art. 22 ust. 2 ustawy o zamówieniach publicznych i spełniający warunki zawarte w specyfikacji istotnych warunków zamówienia.

Ogłoszenie o przetargu nieograniczonym

Zarząd Gminy, 36-130 Raniżów, tel. (0-17) 228-50-34, fax (0-17) 228-53-65, ogłasza przetarg nieograniczony na kanalizację sanitarną dla wsi Raniżów - etap I.

Termin realizacji - 30.06.2000r.

Wadium - 30.000 zł. Specyfikację istotnych warunków zamówienia (cena-40 zł) można odebrać w Wojewódzkim Zarządzie Inwestycji w Rzeszowie, 35-959 Rzeszów, ul. Hetmańska 9 lub za zaliczeniem pocztowym.

Uprawniona do kontaktów z oferentami - Janina Płoszaj, tel. (0-17) 853-60-61 w.351, pok.205, w godz.8⁰⁰-15⁰⁰.

Oferty należy składać w siedzibie zamawiającego, pok.6.

Termin składania ofert upływa dnia 1999.04.09 o godz. 9⁰⁰.

Otwarcie ofert nastąpi dnia 1999.04.09 o godz. 10⁰⁰ w siedzibie zamawiającego - sala konferencyjna nr 1.

Postępowanie będzie prowadzone z zastosowaniem preferencji krajowych.

Postępowanie nie zostało poprzedzone wstępną kwalifikacją.

W przetargu mogą wziąć udział oferenci nie wykluczeni na podstawie art.19 i art. 22 ust.7, spełniający warunki zawarte w art.22 ust.2 ustawy o zamówieniach publicznych oraz warunki dodatkowe:

- spełniają wymogi określone w specyfikacji istotnych warunków zamówienia.

Kryteria wyboru oferty i ich znaczenie:

- cena - 60 %

- doświadczenie i przygotowania fachowe (techniczne) oferenta - 20%

- wiarygodność ekonomiczna: oferowane kredytowania - 20%

Z PRAC RADY GMINY

VII sesja Rady Gminy

W poniedziałek, 15 lutego 1999 roku na VII sesji zebrała się Rada Gminy w Raniżowie na wniosek grupy radnych wchodzących w skład Komisji Statutowej. Głównym celem tej sesji było wprowadzenie poprawek do Statutu Gminy Raniżów i Regulaminu Organizacyjnego Rady Gminy.

Na początku po odczytaniu protokołu z poprzedniej sesji wyjazdowej i jego przyjęciu, wójt Henryk Bajek złożył sprawozdanie z bieżącej działalności Zarządu Gminy, która skoncentrowana była na wprowadzaniu w życie reformy oświatowej, zapoznaniu się z pracą Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej, rozważył możliwość przeniesienia Gminnej Biblioteki do pomieszczeń Gminnej Spółdzielni. Wójt poinformował również radnych, że w dniu 26 stycznia odbył się przetarg na wykonawstwo sieci gazowej we wsi Korczowiska. Wygrała firma "Promont" z miejscowości Szebnie koło Jasła, za kwotę 188 tys. złotych, która deklaruje wykonanie zadania do końca września br.

Następnie głos zabrał przewodniczący Komisji Statutowej, który przedstawił powody, dla których grupa radnych wniosowała o zwołanie sesji. Dotyczyły one 10 punktów Statutu, w których należy nanieść poprawki. Komisja przygotowała odpowiedni projekt uchwały w tej sprawie. Po krótkiej dyskusji przystąpiono do głosowania nad poszczególnymi punktami. Nad pięcioma pierwszymi punktami, które w zasadzie dotyczyły dostosowania Statutu do aktualnej sytuacji Rady, Rada przyjęła jednogłośnie (w sesji uczestniczyło 19 radnych). Proponowany zapis o głosowaniu tajnym nad przyjęciem sprawozdania z wykonania budżetu gminy oraz w sprawie absolutorium został odrzucony. Kolejny o brzmieniu: "Z zastępcą wójta nie nawiązuje się stosunku pracy" przez Radę został przyjęty. Następne 4 punkty również zostały przyjęte, z których na uwagę zasługuje ten, że wynagrodzenie wójta ustala Rada Gminy w drodze uchwały.

Z kolei Rada przyjęła zdecydowaną większością głosów poprawki do Regulaminu Rady Gminy Raniżów, które dotyczyły terminów zawiadomień, materiałów na sesje i protokołów. Na wniosek Przewodniczącego Rady wprowadzono większością głosów poprawkę treści następującej: "Radny i członek komisji spoza rady spóźniający się więcej niż jedną godzinę na sesję czy posiedzenie komisji, nie otrzymuje diety".

Po tym były sprawy różne i wolne wnioski, w których z-ca wójta Teresa Piórek poinformowała radnych o stanie zaawansowania prac przy wprowadzaniu reformy oświatowej, następnie Przewodniczący zapoznał radnych z treścią następnego pisma odnośnie niewłaściwej gospodarki leśnej we wsi Staniszewskie, które zostało skierowane do rozpatrzenia Komisji Rewizyjnej. Rada przyjęła też wniosek, który wypłynął z zebrania wiejskiego z Raniżowa, a dotyczącego starań o zwiększenie subwencji oświatowej w związku z wprowadzaniem reformy. Na zakończenie sesji radny Bronisław Stec złożył rezygnację z członka Komisji Statutowej.

VIII sesja Rady Gminy

W sobotę 27 lutego 1999 r. obradowała rada Gminy w Raniżowie na VIII sesji. Była to sesja bardzo pracowita. Po zapoznaniu się z protokołem z poprzedniej sesji, radni przystą-

pili do podjęcia uchwał w sprawie utworzenia gimnazjów w Raniżowie i Woli Raniżowskiej oraz przekształcenia szkół podstawowych z dotychczasowych ośmioklasowych na sześcioklasowe. I tu rozpoczęła się dyskusja, która trwała ponad 4 godziny. Istota wszystkich wypowiedzi zmierzała do jednego - żeby wszyscy byli zadowoleni z przeprowadzanych reform oraz żeby uchwały podjęte na tej sesji były ponadczasowe. Rada zapoznała się ze stanowiskiem Komisji Oświaty, Kultury i Sportu, która pozytywnie zaopiniowała projekty uchwał przedstawione przez Zarząd Gminy oraz ze stanowiskami mieszkańców Porąb Wolskich, Posuch i Korczowisk, którzy kategorycznie sprzeciwili się przyłączeniu ich miejscowości do obwodu gimnazjum w Woli Raniżowskiej. Ostatecznie po długiej dyskusji, Przewodniczący poddał pod głosowanie uchwały przygotowane wcześniej przez Zarząd, które Rada w drodze głosowania przyjęła. I tak:

1) uchwała w sprawie założenia Publicznego Gimnazjum w Raniżowie. Siedzibą będzie budynek Szkoły Podstawowej, a obwodem będą obwody szkół podstawowych w Raniżowie, Staniszewskim, Zielonce, Posuchach, Mazurach i Korczowiskach (10 "za", 3 "przeciw", 5 "wstrzymujących się").

2) uchwała w sprawie założenia Publicznego Gimnazjum w Woli Raniżowskiej. Siedzibą będzie budynek miejscowej Szkoły Podstawowej, obwodem będzie obwód Publicznej Szkoły Podstawowej w Woli Raniżowskiej (18 "za", 0 "przeciw", 2 "wstrzymujące się").

Następnie Rada podjęła uchwały w sprawie przekształcenia szkół podstawowych z dniem 1 września 1999 r. z dotychczasowych o strukturach organizacyjnych klas I-VIII w sześcioklasowe szkoły podstawowe o strukturze organizacyjnej klas I-VI. W roku szkolnym 1999/2000 uczniowie klas VIII z Posuch i Korczowisk naukę realizować będą w Szkole Podstawowej w Raniżowie.

Utworzony został również punkt konsultacyjny w sprawie gimnazjum - informacji udziela p. Elżbieta Chmielowska - kierownik Gminnego Zespołu Oświatowego od poniedziałku do piątku w godzinach pracy, tel. 2285001 lub z-ca wójta Teresa Piórek we środy.

Z kolei Rada Gminy zajęła się uchwałą w sprawie podwyższenia ceny wody z wodociągu komunalnego. Propozycja Zarządu Gminy, aby cena wody wzrosła z 0,90 zł. do 1,20 zł./m³ nie znalazła zrozumienia u radnych. Na wniosek radnego Bogdana Mula cenę ustalono na 1,10 zł./m³ od dnia 1 kwietnia 1999 roku i przegłosowano 11 głosami "za" przy 7 "przeciwnych" i 2 "wstrzymujących się".

Po tym radni podjęli uchwałę w sprawie podwyższenia stawki bazowej czynszu regulowanego. Dotychczasowa wysokość 1,33 zł./m² wzrosła do 1,40 zł./m² od dnia 1.07.1999 roku. Wysokość czynszu za 1 m² uzależniona jest od czynników podwyższających lub obniżających stawkę bazową, w zależności od standardu mieszkania. Najwyższa stawka czynszu po obecnej podwyżce wynosić będzie 3,70 zł./m² pow. użytkowej, a najniższa 0,70 zł./m². Średni wzrost wynosi zatem 5,5%.

Kolejnym punktem porządku obrad było uchwalenie diet w wysokości 40 zł. dla sołtysów biorących udział w sesjach.

Następnie Rada uchwaliła diety dla Gminnej Komisji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych w wysokości 60 zł. dla przewodniczącego oraz 40 zł. dla członków za udział w posiedzeniach tej Komisji.

Stanisław Samojedny

Reforma oświaty i nowa sieć szkół w gminie Ranizów

W lipcu ubiegłego roku Parlament przyjął projekt zmian systemu oświaty. W myśl tych zmian zarządzanie oświatą czyli to co wynika z reformy administracyjnej kraju - wszystkie typy szkół i placówki oświatowo - wychowawcze zostały przekazane samorządom terytorialnym.

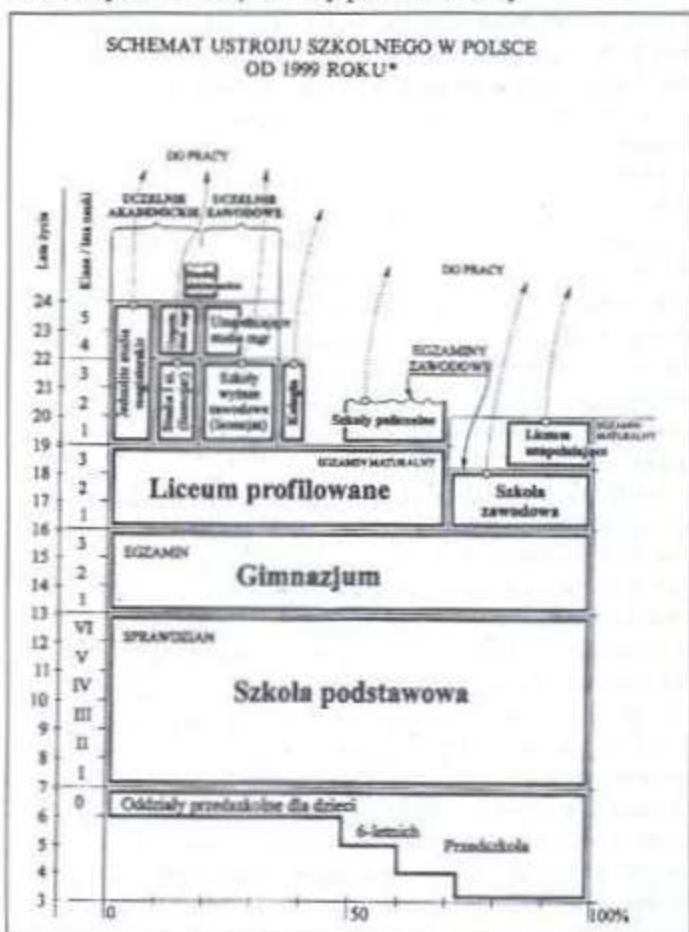
W naszym przypadku gmina stała się organem prowadzącym szkoły, (przedszkola już były prowadzone od 1993 roku), a nadzór pedagogiczny sprawować nadal będzie Kuratorium Oświaty w Rzeszowie. Reforma oświaty to również wdrożenie nowego ustroju szkolnego, tworzenie nowych typów szkół w gminie.

Z dniem 1 września 1999 roku na terenie naszej gminy będą funkcjonowały w miejsce 8 letnich Szkół Podstawowych - 6 letnie Publiczne Szkoły Podstawowe w miejscowościach: Ranizów, Wola Ranizowska, Staniszewskie, Zielonka, Mazury, Korczowiska, Posuchy. Natomiast szkoła w Porębach Wolskich pozostanie nadal punktem filialnym Publicznej Szkoły Podstawowej w Ranizowie.

W roku szkolnym 1999/2000 klasy VIII będą realizować obowiązek szkolny w swojej szkole z wyjątkiem Posuch i Korczowisk. Uczniowie tych klas będą dojeżdżać do Publicznej Szkoły Podstawowej w Ranizowie. Sprawa dojazdu uczniów klas VIII z Korczowisk będzie jeszcze przedmiotem konsultacji z Zarządem Gminy Kamień (rodzice wyrazili zgodę na dojazd dzieci do Publicznej Szkoły Podstawowej w Podlesiu). Pierwotny wariant opracowany w myśl zarządzenia MEN, że w szkołach podstawowych nie przewiduje się klas łączonych sugerował obniżenie stopnia organizacji w szkołach w Posuchach i Korczowiskach do klas I - III ze względu na małą liczbę uczniów i wysokie koszty utrzymania tych szkół. Przeprowadzono zebrania z rodzicami celem powiadomienia ich o proponowanych zmianach. Rodzice ostro zaprotestowali. W związku z tym przedstawiono kolejny wariant klas łączonych nie widząc innych możliwości. Środowiska lokalne zaakceptowały te zmiany, a kolejne zarządzenie MEN z dnia 15 lutego 1999 roku zezwoliło na "prowadzenie klas łączonych w przypadkach uzasadnionych lokalnymi warunkami demograficznymi lub geograficznymi".

Najważniejszą jednak zmianą w systemie edukacji będzie pojawienie się w naszej gminie gimnazjów. O ile sprawa liczby gimnazjów nie budziła zastrzeżeń, tak tworzenie obwodów tych placówek wywołało wiele kontrowersji. Najbardziej racjonalnym i adekwatnym wypracowanym przez Zarząd projektem była propozycja, aby do Gimnazjum w Ranizowie weszły obwody szkół z Ranizowa, Staniszewskiego, Zielonki i Mazur, a do obwodu Gimnazjum w Woli Ranizowskiej weszły obwody szkół z: Poręb Wolskich, Posuch i Korczowisk (strona północna). Przeprowadzone zebrania z rodzicami ukazujące wysokie walory nowo wybudowanej szkoły w Woli Ranizowskiej nie zdołały przekonać rodziców z Posuch, Poręb Wolskich i Korczowisk, którzy jednogłośnie opowiedzieli się za wejściem do obwodu Gimnazjum w Ranizowie. Napłynęły też protesty z podpisami rodziców, sołtysa i Rady Sołeckiej.

Wszystkim czytelnikom "Więści Ranizowskich" zainteresowanym reformą oświaty przedstawiamy



"Schemat ustroju szkolnego w Polsce od 1999 roku" podane za Reformą Systemu Edukacji - WSP 1998, str. 11.

W związku z tym, że rozporządzenie MEN z dnia 5 lutego 1999 roku postawiło wymóg, iż "tworzenie nowej sieci szkół wymaga akceptacji środowiska lokalnego" przygotowano kolejny projekt obwodów gimnazjów w gminie i tak:

Do Publicznego Gimnazjum w Ranizowie wchodzi:

- Publiczna Szkoła Podstawowa w Ranizowie
- Publiczna Szkoła Podstawowa w Staniszewskim
- Publiczna Szkoła Podstawowa w Zielonce
- Publiczna Szkoła Podstawowa w Mazurach
- Publiczna Szkoła Podstawowa w Posuchach
- Publiczna Szkoła Podstawowa w Korczowiskach

Natomiast obwodem Publicznego Gimnazjum w Woli Ranizowskiej zostanie obwód Publicznej Szkoły Podstawowej w Woli Ranizowskiej. Projekty te przedłożono celem konsultacji do Kuratorium Oświaty w Rzeszowie. Po uzyskaniu pozytywnej opinii Kuratora i przychylniej opinii Komisji Zdrowia, Oświaty, Kultury, Sportu i Spraw Socjalnych, przedłożono do Rady Gminy.

Sesja Rady Gminy, która odbyła się 27 lutego po burzliwych i przeciągających się obradach w obecności zainteresowanych rodziców przyjęła przedłożone projekty uchwał. I tak z dniem 1 września 1999 roku w gminie Ranizów funk-

GDZIE UDAĆ SIĘ PO POMOC?

W związku z licznymi pytaniami, zarówno od osób zainteresowanych, jak też pragnących dopomóc innym, Kierownik Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej w Raniżowie na łamach "Więści Raniżowskich" pragnie odpowiedzieć na kilka pytań, które są jednocześnie informacją o możliwościach uzyskania pomocy.

GDZIE UDAĆ SIĘ PO POMOC?

Jeżeli znalazłeś się w trudnej sytuacji życiowej, z którą nie możesz sobie poradzić przy wykorzystaniu własnych sił i środków, zgłoś się do Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej w Raniżowie, który znajduje się w budynku Urzędu Gminy, pokój nr 2. Do ośrodka pomocy możesz zgłosić się osobiście, telefonicznie (tel. 7442570) lub pisemnie. Zgłoszenia może również dokonać Twój przedstawiciel ustawowy lub inna osoba za Twoją zgodą lub jej przedstawiciel ustawowy.

Pomoc społeczna może być też udzielana z urzędu.

PRAWO DO ŚWIADCZEŃ POMOCY SPOŁECZNEJ

Pomocy społecznej na zasadach określonych w ustawie o pomocy społecznej udziela się osobom i rodzinom, w szczególności z powodu:

- 1) ubóstwa,
- 2) sieroctwa,
- 3) bezdomności,
- 4) potrzeby ochrony macierzyństwa,
- 5) bezrobocia,
- 6) niepełnosprawności,
- 7) długotrwałej choroby,
- 8) bezradności w sprawach opiekuńczo-wychowawczych i prowadzenia gospodarstwa domowego, zwłaszcza w rodzinach niepełnych i wielodzietnych,
- 9) alkoholizmu lub narkomanii,
- 10) trudności w przystosowaniu do życia po opuszczeniu zakładu karnego,
- 11) klęski żywiołowej lub ekologicznej.

Prawo do świadczeń pieniężnych z pomocy społecznej mają osoby i rodziny, które spełniają określone kryterium dochodowe przy jednoczesnym wystąpieniu co najmniej jednej z wymienionych wyżej w punktach 2-11 okoliczności.

Do ustalenia, czy rodzina lub osoba ubiegająca się o pomoc społeczną spełnia kryterium dochodowe uprawniające do otrzymania określonego rodzaju zasiłku, przyjmuje się - począwszy od 1 września 1998 r. - następujące kwoty:

- 1) na osobę samotnie gospodarującą - 351 zł.,
- 2) na pierwszą osobę w rodzinie - 318 zł.,
- 3) na drugą i dalsze osoby w rodzinie powyżej 15 lat - 224 zł.,
- 4) na każdą osobę w rodzinie poniżej 15 lat - 160 zł.

Od dnia 1 września 1998 r. wartość dochodu odpowiadająca dochodowi miesięcznemu z 1 ha przeliczeniowego, która istotna jest przy ustalaniu uprawnień rolników i ich rodzin do świadczeń pomocy społecznej, wynosi 160 zł.

Przyznanie świadczenia pomocy społecznej musi być poprzedzone przeprowadzeniem wywiadu rodzinnego (środowiskowego) w Twoim miejscu zamieszkania lub miejscu stałego czy czasowego pobytu. Dlatego też zgłosić się do Ciebie pracownik socjalny, który przeprowadzi z Tobą rozmowę, pozwalającą na dokonanie oceny Twojej sytuacji życiowej, występujących problemów i zakresu potrzeb.

Pamiętaj, że wszelkie informacje jakie powierzysz pracownikowi socjalnemu podczas waszych rozmów objęte są tajemnicą służbową i mogą być wykorzystane jedynie do celów przyznania świadczeń pomocy społecznej. W postępowaniu przyznania świadczeń pomocy społecznej pracownik socjalny kieruje się przede wszystkim dobrem osób korzystających z pomocy i ochroną ich dóbr osobistych.

O CO BĘDZIE PYTAŁ PRACOWNIK SOCJALNY?

W świetle ustawodawstwa dotyczącego pomocy społecznej rodzina - to osoby spokrewnione lub niespokrewnione pozostające w faktycznym związku wspólnie zamieszkujące i gospodarujące. Dlatego też pracownik socjalny będzie pytał nie tylko o informacje dotyczące Ciebie, ale też osób wspólnie z Tobą zamieszkujących i gospodarujących. Oprócz danych dotyczących posiadanych źródeł dochodów, sytuacji zawodowej, zdrowotnej, rodzinnej, pracownik socjalny może również domagać się od Ciebie złożenia oświadczenia o posiadanym stanie majątkowym. Odmowa złożenia takiego oświadczenia może być podstawą do odmowy przyznania świadczenia pomocy społecznej.

Przy ustalaniu kryterium dochodowego uprawniającego do świadczeń pieniężnych pomocy społecznej brane są pod uwagę dochody osoby zainteresowanej i jej rodziny:

z miesiąca poprzedzającego złożenie wniosku do ośrodka pomocy społecznej,

w przypadku utraty dochodu (np. zasiłku dla bezrobotnych) z miesiąca, w którym wniosek został złożony.

Dochody osoby zainteresowanej i jej rodziny - przy ustalaniu uprawnień do świadczeń pieniężnych - pomniejszane są o kwotę, która co miesiąc przekazywana jest w formie zaliczki na podatek dochodowy od osób fizycznych (tzw. dochody "netto").

W odniesieniu do osób prowadzących działalność gospodarczą - za dochód przyjmuje się wysokość podaną w oświadczeniu. Przyjmuje się, iż deklarowana w oświadczeniu wysokość dochodu nie może być niższa niż zadeklarowana przez te osoby kwota dochodu stanowiącego podstawę wymiaru składek na ubezpieczenie społeczne, a jeżeli osoby te nie podlegają ubezpieczeniu społecznemu - nie niższą od kwoty najniższej podstawy wymiaru składek obowiązujących osoby ubezpieczone na podstawie odrębnych przepisów.

W razie wystąpienia rażących dysproporcji między wysoko-

ciąg dalszy na str. 6

Reforma oświaty c.d.

cjonować będą dwa gimnazja. W pierwszym roku uczyć się w nich będzie 126 uczniów, w tym: 4 oddziały w Raniżowie, a 2 w Woli Raniżowskiej. Siedzibą obydwu gimnazjów będą budynki miejscowych szkół podstawowych.

Sprawy dojazdów uczniów do szkół, godzin rozpoczęcia nauki oraz powołanie dyrektorów tych placówek będą kolejnym etapem pracy Zarządu i Rady Gminy.

Informujemy również, że punkt informacyjny w sprawie nowo utworzonej sieci szkół znajduje się w siedzibie Zespołu Oświatowego w Raniżowie. Informacji udzielać będą - kierownik zespołu pani Elżbieta Chmielowska, a w środę z-ca Wójta Gminy mgr Teresa Piórek.

Z-ca Wójta Gminy
mgr Teresa Piórek

ciąg dalszy ze str. 5

ścią dochodu udokumentowaną przez Ciebie i Twoją rodzinę, a rzeczywistą sytuacją majątkową stwierdzoną przez pracownika socjalnego, kierownik ośrodka pomocy społecznej może odmówić przyznania świadczeń z pomocy społecznej.

DO CZEGO JESTEŚ ZOBOWIĄZANY?

Osoby i rodziny korzystające z pomocy społecznej zobowiązane są do współdziałania z pracownikiem socjalnym w rozwiązywaniu ich trudnej sytuacji życiowej.

Brak współdziałania z pracownikiem socjalnym, nieuzasadniona odmowa podjęcia pracy przez osobę bezrobotną, marnotrawstwo zasobów własnych lub przyznanych świadczeń mogą być podstawą do odmowy przyznania, ograniczenia lub wstrzymania pomocy społecznej.

Pracownik socjalny, po zapoznaniu się z Twoją sytuacją życiową, zaproponuje rodzaj, formę i rozmiar świadczenia odpowiednio do okoliczności uzasadniającej udzielenie pomocy.

Z pomocy społecznej można otrzymać następujące świadczenia:

- ♦ zasiłek stały
- ♦ zasiłek stały z tytułu wychowywania dziecka wymagającego stałej opieki i pielęgnacji
- ♦ zasiłek stały wyrównawczy
- ♦ rentę socjalną
- ♦ zasiłek okresowy
- ♦ gwarantowany zasiłek okresowy
- ♦ specjalne zasiłki: okresowy i celowy
- ♦ świadczenia dla kobiet w ciąży lub wychowujące dziecko

- ♦ dodatkowy zasiłek z pomocy społecznej wypłacany w naturze (wyprawka) jeżeli kobieta nie otrzymała z innego tytułu
- ♦ zasiłek celowy
- ♦ pomoc finansową na pokrycie wydatków na świadczenia zdrowotne w publicznych zakładach opieki zdrowotnej
- ♦ pomoc finansową na zakup leków
- ♦ pomoc na ekonomiczne usamodzielnienie
- ♦ schronienie, posiłek, odzież
- ♦ sprawienie pogrzebu
- ♦ usługi opiekuńcze
- ♦ pomoc instytucjonalną (domy pomocy społecznej)
- ♦ poradnictwo, pracę socjalną

Dokładnych informacji dotyczących świadczeń pomocy społecznej, zasad ich przyznawania oraz wysokości, udzieli Ci pracownik socjalny w ośrodku pomocy społecznej.

Pracownik socjalny może udzielić również pomocy w załatwieniu spraw urzędowych i innych ważnych spraw bytowych oraz w utrzymaniu kontaktów z otoczeniem.

Poza realizacją świadczeń pomocy społecznej ośrodki pomocy społecznej wypłacają:

- ♦ zasiłki rodzinne i pielęgnacyjne osobom, którym zasiłki te nie są wypłacane przez pracodawców, Prezesa KRUS, rejonowe urzędy pracy, oddziały ZUS, ani inne organy rentowe,
- ♦ dodatki mieszkaniowe,

Anna Nieduży
GOPS Raniżów

HISTORYCZNE ZEBRANIE

W dniu 27 lutego 1999 roku Zarząd tej jednostki zwołał zebranie sprawozdawcze. Historyczne - a to z tego względu, że udział w nim wzięł Starosta Powiatu Kolbuszowskiego mgr Zbigniew Lenart, który po objęciu tej funkcji pierwszy raz gościł na ziemi raniżowskiej, właśnie u miejscowych strażaków. Zebranie otworzył i poprowadził Prezes jednostki st. ogniomistrz Ryszard Kawalec. Na wstępie powitał zaproszonych gości, którzy zechcieli przybyć na spotkanie, a to:

- 1) wyżej wymienionego Starostę mgra Zbigniewa Lenarta,
- 2) Komendanta Powiatowego Państwowej Straży Pożarnej st. kapitana mgra Józefa Halata,
- 3) Prezesa Zarządu Powiatowego Związku Ochotniczych Straży Pożarnych RP mgra Stanisława Kosiorowskiego,
- 4) Wójta Gminy Raniżów Henryka Bajka,
- 5) Prezesa Zarządu Gminnego ZOSP RP w Raniżowie Adama Wosia,
- 6) Prezesa jednostki OSP Wola Raniżowska ogniomistrza Edwarda Ciemiclewskiego,
- 7) Sekretarza Gminy inż. Jana Niemczyka,
- 8) sołtysa Raniżowa Edwarda Warzochę.



Prezes st. ogniomistrz Ryszard Kawalec podczas referowania sprawozdania z działalności.



Starosta mgr Zbigniew Lenart dekoruje druha Krzysztofa Stója złotym medalem "za zasługi dla pożarnictwa". Obok st. kapitan Józef Halat i mgr Stanisław Kosiorowski.

tym poza gminą w 5. Z tego przypadają na pożary 11, na usuwanie skutków powodzi 4 i do usuwania powalonego drzewa 1. Jednostka liczy 72 członków, w tym 57 do 50 lat. W ub. roku odeszło na wieczny spoczynek dwóch druhów: śp. druh Łukasz Rembisz i śp. druh Józef Chorzępa. Ponadto Prezes podkreślił bardzo dobrą współpracę z pozostałymi jednostkami z terenu gminy, w szczególności z Wolą Raniżowską, która również wchodzi w skład Krajowego Systemu Ratownictwa Gaśniczego.

Plany działania na 1999 rok przedstawiać się będą następująco:

- 1) najważniejszym zadaniem będzie wykonanie odrębnej instalacji grzewczej c.o. dla remizy (dotychczas była wspólna z Bankiem Spółdzielczym),
- 2) pozyskanie radiostacji do samochodu Żuk oraz aparatu powietrznego służącego do działań w zadymieniu.

Na zakończenie zebranie przyjęło w poczet braci strażackiej 2 nowych członków.

Następnie głos zabrał Starosta mgr Zbigniew Lenart. Zwrócił uwagę na fenomen strażacki, gdzie po latach przemian OSP przetrwała jako organizacja społeczna, apolityczna, do której garną się młodzi ludzie. Podkreślił duże zaangażowanie i dyscyplinę wśród członków raniżowskiej OSP oraz zauważył ład i porządek panujący w remizie.

Pozostali goście zabierający głos również podkreślali w swych wypowiedziach wysokie wyniki jednostki w zawodach, jedność członków i ich zaangażowanie do pracy na rzecz OSP.

Jednostka Ochotniczej Straży Pożarnej w Raniżowie kierowana jest przez Zarząd w składzie:

- 1) Prezes - st. ogniomistrz Ryszard Kawalec (Komendant Gminny ZOSP RP),
- 2) Naczelnik - druh Jerzy Kasica (członek Zarządu Gminnego ZOSP RP),
- 3) Z-ca naczelnika - mł. aspirant Henryk Mazur,
- 4) Sekretarz - druh Adam Woś (Prezes Zarządu Gminnego ZOSP RP),
- 5) Skarbnik - druh Jan Białas (Skarbnik ZG ZOSP RP),
- 6) Gospodarz - druh Janusz Pastuła,
- 7) Członek Zarządu - druh Andrzej Kocho.

Stanisław Samojedny

W związku z katastrofalną sytuacją w służbie zdrowia, dedykujemy Czytelnikom temat:

LECZNICTWO LUDOWE

A. Człowiek pierwotny wobec zjawisk chorób.

Józef Burszta pisze, że "medycyna szkolna i leczenie ludowe, dwie dziedziny wiedzy i praktyki mające służyć temu samemu celowi - utrzymaniu zdrowia ludzi - a jakżeż dziedziny te różnią się między sobą. Pierwsza oparta na ogromnym dorobku ludzkości w zakresie doświadczalnych badań nad strukturą i funkcjonowaniem organizmu ludzkiego i nad właściwościami stosowanych w różnych chorobach zabiegów i środków, a jak jest z leczeniem ludowym?"¹⁾ - Na to pytanie trudno odpowiedzieć jednym zdaniem. Jest ono bowiem tak dawne jak sama ludzkość. Człowiek pierwotny próbował już stosować różne środki na drodze wycucia, instynktu czy przypadku. Stosował nawet środki chirurgiczne²⁾. Jest przecież faktem, że człowiek z epoki kamienia gładzonego (neolitu) i nasi sło-

wiańscy przodkowie umieli w udany sposób trepanować czaszki ludzi żyjących dla celów leczniczych. Ten naturalny sposób leczenia snuł się jednak cienką nitką.

Człowiek pierwotny wiele rozumiał, ale nie mógł w zupełności pojąć i wyjaśnić sobie zjawisk otaczającego świata. Stąd ulegał sugestii, że ów świat jest pełen nadprzyrodzonych sił, kierujących osobliwymi zdarzeniami. Dlatego dochodził przeważnie do przekonania, że choroby wywołują bóstwa, demony, czy dusze zmarłych. Jeszcze do niedawna panowało w naszej gminie przekonanie, że choroba nie jest skutkiem złego funkcjonowania organizmu, który mógłby żyć wiecznie, ale czymś zewnętrznym, co wchodzi w człowieka za pomocą złych mocy. Ponieważ tak to pojmowano, stąd utwierdzano się, że tę zależność można wypędzić za pomocą odpowiednich zabiegów i przekazać ją innym żywiołom: wiatrowi, wodzie, kamieniom, czy nawet wygnać w innego człowieka. Z tego ogólnego stanowiska

1) Józef Burszta, *Kultura ludowa Wielkopolski*. Wydawnictwo Poznańskie, Poznań, 1967, s. 393.

2) Stefan Karol Kozłowski, *Pradzieje ziem polskich od IX do V tysiąclecia przed naszą erą*, PWN, Warszawa, 1972.

ciąg dalszy na str. 8

ciąg dalszy ze str. 7

wywodzi się szereg magicznych zabiegów, czarów, zaklęć i zamówień, to jest praktyk mających oddziaływać w pożądanym kierunku na owe tajemnicze siły oraz na choroby.

B. Średniowieczne relikty w dzisiejszej tradycji i pamięci.

Czas jednak biegł szybko. Zmieniał poglądy na treść i zakres leczenia ludowego. Ogromny wpływ wywarło wówczas średniowiecze i związane z nim chrześcijaństwo. W myśl chrześcijańskiej filozofii doczesne życie człowieka jest etapem do wieczności. Świat zaś w najdrobniejszych szczegółach kierowany jest siłami nadprzyrodzonymi, przez Boga, świętych i aniołów z jednej strony, a z drugiej strony przez diabłów, w których wtedy wierzone w myśl zasady, że kto nie wierzy w diabła, nie wierzy tym samym w Boga. Stąd uważano, że takie choroby jak obłęd, padaczka, czy nawet lunatyzm (chośnienie w stanie snu pod wpływem światła księżyca po dachach, oknach itp.) są przyczyną owego właśnie diabła. Dlatego religia katolicka walczyła niby z diabłem i stworzyła między innymi kult świętych i wiarę w cuda. Do dziś bowiem w zakamarkach dawnej tradycji św. Apollonia jest patronką ludzi chorych na zęby, a św. Cecylia patronką chorób ocznych. Powszechnie przed ostatnią wojną się słyszało, a i dziś także starsi ludzie o tym wiedzą, że św. Walenty jest nie tylko patronem zakochanych, co przyszło z Zachodu, ale czuwa nad chorobami epileptycznymi (padaczka - epilepsja to choroba św. Walentego). Trzeba powiedzieć otwarcie, że każda choroba, czy też zawód, miała w średniowieczu swojego specjalistę. Od ognia bronił św. Florian, myśliwymi opiekował się św. Hubert. Patronem od wilków był św. Mikołaj, a opiekunką jagodziarek św. Dorota³⁾.

C. Dawne i jeszcze obecne poglądy na powstawanie chorób.

Poglądy na przyczyny chorób są bogate i różnorodne. Oparte są na dwóch przekonaniach:

- 1) cała natura jest ze sobą ściśle powiązana,
- 2) choroba nie wynika z nieprawidłowej funkcji poszczególnych narządów organizmu, ale jest czymś zewnętrznym.

Stąd można wyróżnić trzy tradycyjne pojęcia przyczyny chorób:

- 1) kosmiczne,
 - 2) przyrodnicze (rośliny i zwierzęta),
 - 3) demologiczno-magiczne.
1. Przez poglądy kosmiczne rozumiano, że życie i losy człowieka są związane z urodzeniem pod szczęśliwą gwiazdą, z fazą księżyca, z zaćmieniem słońca, z liczbą 13 itd. To utrzymuje się do dziś. Obecnie dalej się wierzy np. w znaki zodiaku, różne breloczki, czy porady astrologiczne, które należy traktować z przymrużeniem oka.
 2. Przyrodnicze. Wierzone u nas dawniej, że może być złe powietrze (morowe) przynoszące zarazę, ból głowy, paraliż, choroby oczu, krosty, liszaje, zamroczenie różą wiatrową. Niestety obecnie zagrożenie z powietrza dalej istnieje, np. Czarnobyl. Oprócz powietrza można mówić o wodzie, która może powodować łamanie w kościach, zaziębienie, zapalenie płuc. Z wody także można dostać parchów. Dzisiaj jest to o tyle słuszne, bo woda w różnych zbiornikach nie jest czysta. Często jest zbiorem różnych chemikaliów, a nawet ekstrementów ludzkich.
 3. Demologiczno-magiczne. Te przekonania są z jednej strony zlepkiem nauki Kościoła, a z drugiej strony ze śladów

dawnych wierzeń demologicznych. W myśl tej maksymy Kościół nauczał, że wszystko jest w ręku Boga. Jeżeli Bóg chce kogoś doświadczyć, zsyła na niego chorobę jak na Joba cierpliwego. Niezależnie od Boga działa również diabeł, który siedząc w człowieku, sprowadza jego opętanie. Oprócz niego na zdrowie miały jeszcze wpływ inne istoty demoniczne, np. u nas tak zwany "wiek", w Wielkopolsce była to zmora, w Krakowskim koga. Istoty te dusiły ludzi we śnie. Aby się przed nimi uchronić, nie należało spać twarzą do góry. Wierzone również w czary. Z nich u nas jeszcze nie zanikło, że można kogoś uszkodzić wzrokiem (np. dostał slypiów). Takie przekonanie co do niektórych osób można usłyszeć w miejscowej lecznicy zwierząt, co nie znaczy, że ludzie ci w to wierzą. Można rzucić urok, zakląć, zadać mu coś szkodliwego w jadło lub w napój oraz przez dotknięcie czy chuchnięcie na drugą osobę. Józef Burszta pisze, że do niedawna utrzymywał się pogląd, że jeżeli młody chłopiec uporczywie lata za dziewczyną, to musiała mu coś zadać, np. wyrwała włos spod swojej pachy i drugi z części wstydlivej swojego ciała, spaliła to na popiół, ugotowała z tego herbatę i dała się napić temu, na którym jej zależało⁴⁾. Ten pogląd, może nie wszyscy już wierzą, u nas w gminie Raniżów był powszechnie znany.

D. Terapia magiczna.

Terapia magiczna to zabiegi i sposoby leczenia, które zawierają z dzisiejszego punktu widzenia wyłącznie treści zabo-bonno-magiczne. Mogą też być zabiegi bardziej racjonalne, oparte na doświadczeniu. Trudno i może zbyt sztywno jest tu wypisać wszystkie te zabiegi i zwyczaje, ale o niektórych trzeba wspomnieć. W oddziaływaniu magicznym możemy wyróżnić magię słów, znaków i czynności. Zdecydowanie pierwszeństwo zawsze mają słowa. Do dziś wierzy się w różne wróżki, w spalanie róży. Dalej, gdy ktoś stracił apetyt i stał się słabym, mówiono, że stracił miarę. Dlatego należało go zmierzyć nitką z pakuł. Wówczas kładziono delikwenta na wznak. Jeśli jego wzrost zgadzał się z szerokością rozłożonych ramion, to człowiek był zdrowy, jeśli nie, należało szukać przyczyny choroby. Oprócz tego stosowano różne okadzenia. Przykłady można mnożyć.

E. Lecznictwo domowe.

1. Lecznictwo środków roślinnych. Ludowa medycyna domowa uprawiana przez znachorów, a także przez zwykłych ludzi bierze pod uwagę zabiegi o charakterze fizyko-chemicznym i chociaż czasem jest sprzeczna z ustaleniami medycyny szkolnej, jest ona bardziej racjonalna. Naczelne miejsce w tym względzie zajmuje leczenie ziołami. W przeszłości takich ziół wyznaczano znacznie więcej niż dzisiaj. Tak np. prof. Rostafiński w swym "Zielniku czarodziejskim" zestawiał ich około 300 odmian, Szulczewski zaś około 150⁵⁾. Ten sam autor na terenie Wielkopolski spostrzegł niecałe 40 odmian. U nas trzeba wymienić tylko niektóre. Tak np. babka (Plantago maior) dobra jest na rany i wrzody; herbata z chmielu (Humulus lupulus) doskonala na przeziębienie; nalewka z chrzanu (Cochlearia armoracia) służy przeciw reumatyzmowi; czarna jagoda (Veccinium myrtillus) przeciw bieguncce - to pewne, owsikom i chorobie nerek; czosnek (Allium sativum) przeciw zarazie i sklerozie, a także na żołądek i przeciw nadciśnieniu

3) Na ten temat Franciszek Kotłowski zebrał 30 paciery i modlitw do św. Mikołaja i 11 pieśni do św. Doroty. Zobacz "Znaki przeszłości", LSW, Warszawa 1976.

4) Józef Burszta, *Kultura wsi okresu międzywojennego* (w:) Stefan Ingłot, *Historia chłopów polskich*, LSW, Warszawa 1989, tom III, s. 490.

5) Op. Cit jak punkt 1, s. 421.

niu; dziurawiec (*Hypericum perforatum*) przeciw róży, chorobom żołądka i wątroby, a także z braku apetytu; gorczyca czarna (*Brassica nigra*) nalewka do nacierania przy reumatyzmie; kolendra (*Coriandrum sativum*) na żołądek; krwawnik (*Achillea millefolium*) na choroby żołądka, płuc, jak również na stawy; len (*Linum usitatissimum*) na wrzody, rany, też do picia na płuca, na astmę, daje lekki oddech; lipa - kwiat (*Flos Tiliae*) na łamanie w krzyżach; mięta (*Mentha piperita*) na choroby żołądka, zatrzymuje zwolnienie, zdrowa na wszystko; piołun (*Artemisia absinthium*) na regulację czynności żołądka i wątroby; pokrzywa (*Urtica dioica*) dobra na ciśnienie krwi, również przeciw reumatyzmowi; dzika róża - głóg (*Rosa canina*) na choroby serca i do kadzenia; skrzyp (*Ehretum arvense*) na biegunkę i na pęcherz; szaflwia (*Salvia officinalis*) na obmywanie ran, w chorobach dziąseł i żołądka, tatarak (*Acorus calamus*) przeciw biegunce i reumatyzmowi, służy też do kąpienia dzieci dla wzmocnienia kości; tysięcznik (*Centaureum umbellatum Gilib*) nie ma lepszego leku na żołądek; wrotycz (*Tanacetum vulgare*) przeciw pasożytom i na glisty. Trzeba też stwierdzić, że często poszczególne zioła w różnych proporcjach stosuje się także dziś w lecznictwie oficjalnym.

2. Leczenie środkami zwierzęcymi. Lecznicze środki zwierzęce występują w medycynie ludowej na równi z roślinnymi. W naszej okolicy, a zwłaszcza z Woli Ranizowskiej i z innych osad okoleśnych znaczną część lata ludzie przebywali w lesie na różnych zajęciach. Ponieważ lata były ciepłe i wilgotne, często dochodziło do uządlenia ludzi przez żmije. W takich wypadkach nie było mowy o wzywaniu lub udaniu się do lekarza. Radzono sobie według własnych sposobów. Uządloną nogę zawiązywano natychmiast powyżej rany, aby jad nie rozszedł się po całym organizmie. Równocześnie prawie szybciułko udawano się do domu. Tutaj wlewano do głębokiego naczynia, najczęściej do drewnianej wanienki zsiadłe mleko, do którego wsadzano kilka żywych żab. Do tak przygotowanego zabiegu wkładano już z reguły spuchniętą nogę. Kuracja trwała nieprzerwanie 1-2 dni, przy czym mleko i żaby zmieniano trzykrotnie. Zabieg zawsze był skuteczny, gdy noga wytęchła, a żaby za każdym razem wyciągano z wanienki wzdęte i przez to zupełnie martwe. Podobnie praktykowano z tak zwanym postrzałem, ale już bez żab. Postrzał atakował przeważnie dolne kończyny kobiet. Choroba trwała co najmniej 2 tygodnie i pozostawiała na całe życie ślady w postaci jakby monstrialnie spuchniętej nogi o silnym, zabarwionym krwią kolorze.

Największe żniwo śmierci zbierała na wsi gruzlica, choroba wtedy nieuleczalna, zwykle zwana suchotami. Ale i tu próbowano się ratować. Aplikowano sobie przy tym środki roślinne i zwierzęce. Panowało bowiem przekonanie, że należy dobrze się odżywiać, jeść kurze jaja dobrze rozbite na tłuszczu, pić świeże mleko jak również siemię lniane, a także w odpowiednich porcjach pić borsucze sadło (zawsze płynne).

Łuszczykę na oczach (jakby zaćmę) występującą zwykle u dzieci leczono niemtusowym sadłem. Takie ryby żyły zwykle w Zyzodze - Łęgu pod korzeniami drzew i można je było schwytać w ręce. Poprawnie ryba ta zwie się miętusem. Wspomnianym sadłem pocierało się chore oko - soczewkę aż do jego

normalności. Na reumatyzm dobre było uządlenie odpowiedniej ilości pszczoł oraz kwas mrówkowy, zdobywany z reguły na wiosnę, którym pocierało się spuchnięte części ciała, a przede wszystkim stawy.

3. Inne środki lecznicze. Jest ich mnóstwo. Podajemy najbardziej typowe przykłady, np. leczenie przeziębienia, a często z nim związanej grypy, czy zapalenia płuc. Pierwszy może mniej znany przebiegał następująco: pod łóżko chorego wstawiało się zwykle cebrzyk z lekko podgrzaną wodą. Równocześnie w piecu kuchennym rozgrzewało się prawie do białości drobne kamienie, które następnie wrzucało się do cebrzyka z wodą. Aby ciepła para rozeszła się po łóżku, wyjmowało się w jego podłodze dwie - trzy deski. Wytworzone w ten sposób gorące powietrze rozgrzewało chorego przykrytego z wierzchu pierzyną. Delikwent cały spocony, po prostu mokry, przeleżawszy noc, wstawał rano z nieco odwodnionym organizmem, ale mógł chodzić i iść do pracy.

Zazwyczaj dobrym lekarzem był duży familijny gorący piec. Należało na nim leżeć aż do skutku i to pomagało. Na przeziębienie stawiano również bańki praktykowane przez lekarzy do dzisiaj. Po takim zabiegu należało również jakiś czas odleżeć. Przy porażeniach piorunem, a ostatnio prądem elektrycznym, chorego zakopywano do ziemi, pozostawiając jedynie nie zakrytą twarz. Ten zabieg z punktu dzisiejszego stanu wiedzy nie jest skuteczny, ale raczej bardzo szkodliwy.

Nie leczono także zębów. Chore usuwano za pomocą prymitywnych narzędzi. Nie leczono także wszawicy. Insekty te wyczesywano i następnie zabijano. Było to tak zwane iskanie, gdzie zawsze pewna część pozostawała. Zresztą jest to zjawisko szersze. Chociaż zdobywamy kosmos, do tego czasu spotyka się w okolicznych wsiach i małych miasteczkach wszawicę. Wiem to na pewno z praktyki szkolnej. Wynika to jakby z tego, że wszawica w niektórych domach jest dziedziczna.

Na tak zwane oberwanie mężczyźni nie tylko u nas nosili na biodrach szerokie pasy. To zjawisko jeszcze nie zanikło.

Na ostatek, leczenie kurzajek odbywało się przez pocieranie ich białym sokiem żółto kwitnącego mlecza, rosnącego zwykle w pobliżu rzek na tak zwanych Ispach. Ale zabieg ten skuteczny był jedynie w maju.

Nie wspominamy tutaj o nagłej śmierci, spowodowanej najczęściej zawałem serca, pęknięciem wyrostka robaczkowego lub skrętem kiszek - jelit. W takich przypadkach powiadano o zmarłym, że kurcz go złapał.

Podsumowując swoje wywody możemy stwierdzić, że medycyna ludowa, podobnie jak wiele innych zjawisk, staje się reliktem kulturowym, istniejącym w pamięci informatorów lub piszących na ten temat, a jest to temat olbrzymi. My tutaj sygnalizujemy jedynie o tym zjawisku. Mimo to tego rodzaju praktyki medycyny ludowej mogą jeszcze występować u starszego pokolenia wsi, względnie gdy do lekarza jest daleko, czasem także z braku czasu, albo ze skąpstwa. Ostatnio obok nowych chorób, przeważnie w Polsce panuje dość nagminnie choroba alkoholizmu, a jakie ona przynosi skutki, wszyscy to widzimy i wszyscy ponosimy jej następstwa.

mgr Władysław Puzio

NIEZWYKŁE HOBBY

Z Panem Janem Twardowskim - mieszkańcem Raniżowa, miłośnikiem starych ciągników, rozmawia Stanisław Samojedny



Pan Jan Twardowski prezentuje swój mały skansen

Co jest przedmiotem Pana zainteresowań?

◊ Zacząłem się interesować tymi maszynami już dawno. Mój wujek Trybulski posiadał taki traktor, wówczas pomagałem mu w pracy jak również sam pożyczałem go od niego. Wtedy zainteresowały mnie te maszyny, na swój sposób bardzo ciekawe. Są to ciągniki C-45 wzorowane na niemieckim "Lanz-Buldogu" produkowane w Zakładach Inżynierskich "Ursus" pod Warszawą od roku 1946 do 1956. Potem je ulepszono, dodano instalację elektryczną, rozrusznik, osprzęt i otrzymał symbol C-451. Ogółem wyprodukowano tych ciągników ponad 100 tysięcy. Odegrały one poważną rolę w rozwoju rolnictwa polskiego w okresie powojennym.

Obecnie są to już pojazdy zabytkowe. Proszę zatem przypomnieć, czym się na nasze czasy wyróżniają?

◊ Ciągnik kołowy "Ursus" C-45 odznacza się silną, zwartą i prostą budową. Silnik jest jednocylindrowy, o pojemności 10,3 l, leżący, wtryskowy, dwusuwowy z gruszą żarową, pracujący na najtańszym paliwie płynnym. Przed rozruchem można ręczną pompą olejową wtłoczyć olej i przesmarować elementy silnika. Uruchamianie odbywa się ręcznie, kierownicą, którą wyjmuje się z wałka ślimaka. Trzeba tylko sprawnie rozruszać koło zamachowe, a potem to już tylko szybko ją wyciągnąć. Jest to trochę niebezpieczne, ale można się tego nauczyć. Rozruch jest początkowo na benzynę, po kilku minutach, gdy się już rozgrzeje, motylkiem przełącza się na pompce paliwowej na olej napędowy. Jak jest ciepły silnik, to niejedną by się zdziwił, jak łatwo się go

uruchamia. Mają tę wadę, że są na dzisiejsze czasy bardzo głośne. Ale z drugiej strony jest to ich atrakcją.

Jaka jest reakcja innych użytkowników drogi?

◊ W latach 80-tych sąsiedzi niezbyt przychylnie patrzyli, gdy uruchamiałem ciągnik. Teraz to schodzą się różni ciekawscy ludzie. Woziłem obornik, siano, zboże, nawet z Porąb Raniżowskich, gdzie mam pole. Na drodze z końmi to był ubaw, wyprzedzić się nie dały, bo szły jak rakiety przed ciągnikiem, a jak już wymijałem, to chłop tracił panowanie nad zaprzęgiem, nieraz koń szedł w pola.

Ile egzemplarzy Pan już zgromadził?

◊ Pierwszy zakupiłem w Dzikowcu wiele lat temu. Ostatni zakupiłem w Stobiernej. Do dnia dzisiejszego moja kolekcja liczy 6 sztuk. Trzy z nich są "na chodzie". Tylko odpalać i jeździć. Pozostałe wymagają remontu i uzupełnienia części.

Czy jest problem z częściami?

◊ Mam już prawie wszystkie brakujące elementy, wszystko oryginalne. Części są po stodołach. Trzeba tylko jeździć i pytać. W jednej takiej stodole pod Białobrzegami leżą chłodnice.

Dużo jest takich jak Pan pasjonatów?

◊ Nie, w rzeszowskim tylko ja. Następny, którego znam, mieszka w Sanoku. Ma już 6 egzemplarzy i chce dojść do 12. Koniecznie chciał odkupić te ode mnie. Z pieniędzmi



Ostatnio nabyty egzemplarz ciągnika C-451

się nie liczył. Czasem w lecie przyjeżdżają stare fachmany, to im uruchomię ciągnik, posłuchają, spróbują pojechać do przodu, do tyłu.

Jak kosztowne jest to hobby?

◊ Ostatni ciągnik ze Stobiernej nabyłem za 2.600 złotych 3 lata temu. Obecnie przyjeżdżają różni kupcy i oferują już 5.000 zł. Ciągniki te stare, zabytkowe poszły w górę. W tej chwili te moje mają lepsze przebiecie jak dolary, lokaty i inne. Ale nie będę sprzedawał. Wszystkie odszykuje i nich stoją. Jeden to nawet dłuższy czas stał w ogródku u brata jako rekwizyt. Będzie taki mały skansen.

Dziękując za rozmowę życzę zrealizowania planów.

Fot: Taśma montażowa w URSUSIE w latach pięćdziesiątych.



Działanie alkoholu na organizm i psychikę

Różne napoje alkoholowe zawierają tę samą substancję chemiczną, która tak samo działa na organizm i świadomość człowieka. Jest nią alkohol etylowy, nazwany etanolem (określany też jako ETOH). Ze względu na zawartość alkoholu 0,5 litra piwa jest w przybliżeniu równe 50 gramom wódki czy 200 gramom wina. Poziom alkoholu we krwi określa się w promilach obliczając ile gramów etanolu znajduje się w 1 litrze krwi.

Dla przykładu: mężczyzna o wadze 70 kg wypił cztery pięćdziesiątki wódki, 70 % wagi jego ciała stanowią płyny ustrojowe, co wynosi 49 kilogramów; 100 gramów ETOH zawartych w 200 gramach wódki dzielimy przez 49 i otrzymujemy około 2 promile. Alkohol wchłania się błyskawicznie przez śluzówkę - już w jamie ustnej, a następnie w przełyku, żołądku i jelitach - i trafia bezpośrednio do krwi. Tłuste wysoko-białkowe jedzenie spowalnia nieco absorbowanie alkoholu do krwi. Ulega on rozkładowi głównie w wątrobie, proces ten jest powolny i dotychczas nie są znane sposoby jego przyspieszenia. Picie kawy czy wyjście na świeże powietrze mogą powodować subiektywne poczucie otęźwienia, nie obniżają jednak w żadnym stopniu stężenia alkoholu we krwi.

Alkohol działa znieczulająco i usypiająco na mózg. Ponieważ usypianie to jest stopniowe i zaczyna się od ośrodków sprawujących kontrolę nad różnymi czynnościami, picie wywołuje chwilowy stan ożywienia, pobudzenia i ekscytacji spowodowany wyzwoleniem z zahamowań. Mówi się, że alkohol daje luz, ośmiela i poprawia nastrój. Trzeba też podkreślić, że obniża on poczucie fizycznego zmęczenia i bólu sprawiając, że przez pewien czas czujemy się lepiej. Później jednak pojawia się senność i znużenie - typowe objawy chemicznego działania etanolu. Po wypiciu na przykład pół litra wódki jednego "zwała z nóg", po drugim zaś "nic nie widać". To jak reagujemy na alkohol, zależy od naszego - w dużym stopniu indywidualnego - poziomu tolerancji na tę truciznę. Potocznie nazywa się to "mocną (lub słabą) głową". U osób, które często piją, poziom tolerancji na ogół wzrasta, jej spa-

dek jest natomiast charakterystyczny dla zaawansowanego stadium choroby alkoholowej.

Samopoczucie i postępowanie w stanie nietrzeźwości zależą też od okoliczności, w jakich się pije i stanu psychicznego w danym momencie. Picie w pośpiechu, w ukryciu, w sytuacji stresowej, na pusty żołądek rodzi zazwyczaj napięcie i rozdrażnienie. Tak zwane zalewanie robaka powoduje często spotęgowanie złego samopoczucia.

W stanie nietrzeźwości zanikają mechanizmy samo-kontroli i postępowanie staje się nieodpowiedzialne i nie-obliczalne. Nasilają się zachowania agresywne, które pojawiają się również u osób zazwyczaj spokojnych i opanowanych. Podobnie jest z wulgarnością, która po alkoholu cechuje zachowania wielu ludzi na co dzień kulturalnych. Charakterystyczna dla stanu upojenia alkoholowego jest nieprzewidywalność zachowań, na przykład: wybuchy agresji w stanie pozornej łagodności i brak racjonalnego związku między pretekstem a reakcją.

Niepokój, drażliwość, agresja mogą wzmacniać się nie tylko wraz z nasileniem stanu upojenia, lecz również w następstwie spadku stężenia alkoholu we krwi - wraz ze wzmożeniem złego samopoczucia (kac, objawy abstynencyjne w chorobie alkoholowej).

Zdrowie i życie osoby pijanej są zagrożone w większym stopniu niż osoby trzeźwej. Nie należy dawać wiary fałszywym stereotypom w rodzaju "pijany zawsze spada jak kot". Trzeba też pamiętać o "narkotycznym" działaniu alkoholu podrabianych i niekonsumpcyjnych, przejawiającym się bardzo silnymi zaburzeniami świadomości i nieobliczalnością zachowań.

Pijany nie jest jednak zwolniony od odpowiedzialności, również prawnej, za własne poczynania. Natomiast trzeba zdawać sobie sprawę, że człowiek nietrzeźwy nie jest partnerem, do którego zachowań i słów możemy odnosić się stosując taką samą miarę jak wobec trzeźwego.

VI EDYCJA OLIMPIADY WIEDZY O GMINIE RANIZÓW

REGULAMIN

I. Organizator:

Gminny Ośrodek Kultury, Sportu i Rekreacji w Ranizowie.

II. Cel:

Popularyzacja wiedzy o gminie Ranizów.

III. Uczestnicy:

Olimpiada przeznaczona jest dla każdego. Polega na prawidłowym wypełnieniu (poprzez zakreślenie w kółko lub podkreślenie właściwej odpowiedzi) oryginalnego testu stanowiącego dodatek do nr 3(25) "Wieści Ranizowskich" i przekazanie go pocztą lub osobiście do Organizatora, który ma swoją siedzibę w budynku Urzędu Gminy, pokój nr 20, w terminie do 26 marca 1998 roku.



IV. Nagrody:

1. Za prawidłowe rozwiązanie testu (wg ilości punktów) zostaną wylosowane nagrody:
 - 1) zegar ścienny z obrazem - za rozwiązanie testu z wynikiem od 47 do 50 punktów,
 - 2) zegar ścienny z kurantem - za pozostałe rozwiązania testów.
2. Testy, które nie zostaną wylosowane w pierwszym ciągnięciu przejdą do drugiej tury losowania.

V. Wyniki:

Rozstrzygnięcie V Edycji Olimpiady Wiedzy o Gminie zostanie opublikowane w Nr 4 (26) "Wieści Ranizowskich".

Halowy turniej piłki nożnej

Samorząd Miasta i Gminy Kolbuszowa zorganizował w dniu 21 lutego 1999 roku (niedziela) Halowy Turniej Piłki Nożnej "Szóstek" o Puchar Przewodniczącego Rady Miejskiej w Kolbuszowej. Adresowany był do rad gmin wchodzących w skład powiatu kolbuszowskiego, a brać udział mogli radni oraz pracownicy samorządowi. Nasi radni wyzwanie przyjęli i do turnieju wystawili drużynę w składzie:

1. Marian Indyk - Przewodniczący Rady,
2. Czesław Malita - z-ca Przewodniczącego,
3. Marian Pomykała - radny,
4. Bronisław Pruś - radny,
5. Bronisław Stec - radny,
6. Bogdan Mul - radny,
7. Mirosław Nowak - radny,
8. Jan Niemczyk - Sekretarz Gminy,
9. Stanisław Sidor - prac. samorządowy,
10. Marek Wiącek - dyrektor SP Mazury,
11. Jan Piekarz - nauczyciel.

Swoje składy wystawiły też gminy: Cmolasa, Niwiska, Majdan Królewski, Kolbuszowa oraz Starostwo Powiatowe, które zostały podzielone do dwóch grup. W wyniku losowania Raniżów znalazł się w I grupie razem z Niwiskami oraz Majdanem. W eliminacjach, gdzie grał "każdy z każdym" wyniki były następujące: Niwiska-Raniżów 2:2, Majdan-Raniżów 4:2, Niwiska-Maj-



Drużyna gminy Raniżów. Od lewej stoją: Czesław Malita, Jan Niemczyk, Marian Pomykała, Marek Wiącek, Stanisław Sidor; Bronisław Stec. Klęczą od lewej: Bronisław Pruś, Marian Indyk, Jan Piekarz, Mirosław Nowak, Bogdan Mul.

dan 0:2. Bramki dla naszego zespołu zdobyli: Nowak - 2, Piekarz - 1, Wiącek - 1. Na szczególną uwagę zasługuje mecz z Majdanem, gdzie początkowo nasza drużyna przegrywała 0:3. W drugiej połowie inicjatywę przejął Raniżów i ciężar gry przeniósł się pod bramkę przeciwnika, lecz tę bronili jakąś "niewidzialna siła". Na kilkanaście strzałów oddanych na bramkę, tylko 2 okazały się skuteczne, pozostałe bądź chybiały o milimetry, bądź były skutecznie bronione przez bramkarza.

W meczach o miejsca 5-6 spotkały się drużyny Niwisk i Cmolasa. Wynik był 1:5. O 3-4 miejsce walczyły Raniżów i Starostwo Powiatowe. W regulaminowym czasie 2x10 minut wynik był 1:1. Bramkę dla naszego zespołu zdobył Czesław Malita. Rozstrzygnięcie nastąpiło w rzutach karnych 2:3, niestety na korzyść Starostwa. Dlatego też Raniżów zajął ostatecznie 4 miejsce. Miejsce 1 wywalczył Majdan Królewski wygrywając z Kolbuszową rzutami karnymi 4:3.

Stanisław Samojedny



Czesław Malita w akcji...

ROLNICZE PRZYPOMNIENIA

MARZEC - to czas przygotowania rozsąd większości warzyw oraz ostatni moment rozplanowania upraw, uzupełnienia nasion, nawozów, narzędzi, a także wysadzania i wysiewu najwcześniejszych warzyw. W sprzyjających warunkach atmosferycznych rozpoczynają się prace uprawowe i siewy zbóż jarych oraz roślin strączkowych;

▷ na początku marca możemy jeszcze wysiać nasiona wczesnych odmian warzyw kapustnych, selera naciowego, sałaty masłowej i kruchej.

▷ w I dekadzie marca wysiewamy nasiona papryki. Przy produkcji rozsady papryki pamiętać, że jest to warzywo ciepłolubne i musi mieć zabezpieczoną optymalną temperaturę od wysiewu do wschodów 25 - 28 °C - wtedy wschody papryki nastąpią po 10 - 14 dniach, przy niskiej temperaturze przedłużą się, a nasiona mogą nie zejść.

▷ nasiona pomidorów wysiewa się w połowie marca. Przez ostatnie lata nastąpiło bardzo silne porażenie pomidorów gruntowych przez choroby grzybowe głównie zarazę ziemniaka, która większość nasadzeń pomidorów gruntowych całkowicie zniszczyła. Przygotowując rozsądę pomidorów należy wybrać odmianę mniej podatną na zarazę ziemniaka. Odmian takich jest niewiele, a należą do nich:

■ wysokie: Paw (późna)

■ karłowe wczesne: Atol, Poranek, Irka, New Yorker

■ karłowe średniopóźne: Atlas

Ciekawą propozycją odmianową są pomidory koktajlowe zwane też miniaturowymi lub winogronowymi. Grona są długie, składają się z 15 - 50 drobnych owoców. Charakterystyczną cechą tych odmian poza wielkością owoców jest szczególnie intensywny, słodki pomidorowy aromat oraz doskonały smak. Szczególną zaletą jest mała wrażliwość na porażenie zarazą ziemniaka. W handlu dostępne są polskie odmiany:

Maskotka - bardzo wczesna. Pierwsze pomidorki można zbierać w połowie czerwca. Owoce czerwone, nie jest porażana przez zarazę ziemniaka.

Koralik - średniowczesna, owoce czerwone. Odmiana odporna na zarazę.

Ola - bardzo wczesna, owoce pomarańczowe.

Pinokio - wczesna, owoce pomarańczowe, wyjątkowo słodkie, plon z 1 rośliny o około 1,5 kg.

▷ pod koniec marca, jak to będzie możliwe (ziemia obeschnie, nie będzie się mazać) można wysadzać czosnek, cebulę dymkę, wysiewać groch i bób oraz pietruszkę, marchew, rzodkiewkę i koper na zbiór najwcześniejszy

▷ w marcu nasilają się prace w sadzie przydomowym. Krzewy rozpoczynają wegetację wczesną wiosną i ich cięcie trzeba więc wykonać zaraz po stopnieniu śniegu. Porzeczki czarne, kolorowe czy agrest posadzone jesienią, przycinamy teraz na przedwiośniu, pozostawiając najwyżej 2-3 pąki nad ziemią. Mocne przycięcie sprzyja lepszemu przyjęciu się rośliny, a także umożliwia wyrośnięcie już w pierwszym roku większej liczby silnych pędów jednorocznych. Porzeczki czerwone owocują na krótkopędach, a czarne najczęściej pąków kwiatowych zawiązują na pędach jednorocznych. Na porzeczki kolorowych już od drugiego roku wskazane jest skracanie 4-5 najsilniejszych pędów jednorocznych na wysokości 40-45 cm. Podobnie

postępuje się w latach następnych z nowymi pędami jednorocznymi, nie skraca się natomiast pędów starszych. Dobrze uformowany krzew porzeczki kolorowej winien posiadać po trzy pędy w wieku 2, 3, 4 i 5 lat oraz cztery pędy jednoroczne. Pędów porzeczki czarnych nie skrótamy, natomiast od drugiego roku z każdego krzewu usuwamy pędy zbędne, słabsze, zagęszczające, pozostawiając 4-5 pędów jednorocznych. Pędy starsze, tj. mające więcej niż 4 lata są nieproduktywne i powinny być usuwane wszystkie. Krzew porzeczki czarnej powinien posiadać 3-4 pędy dwu- i trzyletnie oraz przynajmniej 5 pędów jednorocznych.

▷ wysadzone jesienią sadzonki malin przycinamy zawsze na wiosnę, tuż nad powierzchnią ziemi. Na plantacjach starszych pędy jednoroczne przywiązujemy do drutów. Pozostałe zbędne pędy wycinamy i usuwamy z pola, o ile nie zrobiono tego po zbiorze owoców jesienią. W przypadku malin odmiany Polana owocujących na pędach jednorocznych, wszystkie pędy ubiegłoroczne winny być wycięte przy ziemi. Z szyjki korzeniowej wyrosną nowe pędy, które pod koniec lata i jesienią będą owocować.

▷ pod koniec marca można przystąpić do nawożenia a także wysadzania drzew owocowych.

▷ zaopatrzyć się w kwalifikowany materiał siewny zbóż, roślin strączkowych i sadzeniaki. Gdy planuje się wykorzystać własne nasiona do siewu, należy je doczyścić i sprawdzić siłę kiełkowania.

▷ przygotować ziemniaki do sadzenia poprzez przesortowanie i wybranie bulw zdrowych o średniej wielkości, a następnie ich podkiełkowanie lub pobudzenie.

▷ wiosną, gdy tylko możliwe, należy przystąpić do przygotowania roli pod zasiewy zbóż jarych i roślin strączkowych. W tym okresie wysiewa się nawozy fosforowe i potasowe (jeżeli nie były wysiewane jesienią) oraz pierwszą dawkę nawozów azotowych.

▷ po ruszeniu wegetacji należy ocenić stan przezimowania roślin zbóż ozimych.

▷ na użytkach zielonych wykonać zabiegi pielęgnacyjne, wysiać nawozy fosforowe i potasowe w ilości 60-80 kg P O /ha oraz 40-50 kg K O/ha. Po ruszeniu wegetacji zastosować nawożenie w wysokości 50-60 kg N/ha.

▷ w okresie przedwiośnia szczególną uwagę zwrócić na przygotowanie opryskiwaczy i ich regulację przygotowującą do zwalczania miotły zbożowej.

▷ z nastaniem cieplejszych dni możemy przeprowadzić dezynfekcję i bielenie budynków inwentarskich, mycie okien, wywóz obornika.

▷ wprowadzenie nowej normy "mleka surowego w skupie" uzależnia jakość mleka od czystości mikrobiologicznej. Przystępując do dojenia krów należy przestrzegać kilka zasad:

* umyć ręce w ciepłej wodzie przy użyciu mydła,

* ubranie robocze używane wyłącznie do doju,

* wymię powinno być poddawane zabiegom pielęgnacyjnym przed dojem, bezpośrednio po doju oraz między dojami.

Krystyna Kościółek

KALENDARZ BIODYNAMICZNY

Kalendarz biodynamiczny prawdziwe efekty przyniesie wtedy, gdy jego zastosowanie połączone zostanie z innymi elementami uprawy biodynamicznej:

- nawożeniem,
- zmianowaniem,
- sąsiedztwem roślin.

Do nawożenia stosujemy kompost, przekompostowany obornik, nawozy zielone. Nawozy te stwarzają korzystne warunki do rozwoju pożytecznych mikroorganizmów uczestniczących w rozkładzie materii organicznej na składniki pokarmowe przyswajalne dla roślin.

Zmianowanie ma za zadanie uniknięcia zmęczenia gleb na skutek nagromadzenia się substancji wynikających z rozkładu resztek poźniwnych.

◊ zwracać uwagę, aby uprawiać kolejno w poszczególnych latach po sobie na przemian rośliny korzeniowe, kwiatowe, liściowe i owocowe,

◊ po roślinach o dużych wymaganiach pokarmowych (kapustne, ogórki, selery, cebula) uprawiać mniej wymagające (marchew, buraki, pomidory, fasola).

W uprawie biodynamicznej staramy się uwzględnić korzystne sąsiedztwo roślin. Rośliny wskutek wydzielania specyficznych substancji oddziałują na siebie korzystnie lub niekorzystnie. Prawdopodobnie dobrane sąsiedztwo roślin wpływa na:

- ◊ odstraszenie szkodników i zapobieganie chorobom, np. czosnek zapobiega chorobie szarej pleśni w uprawie truskawek, cebula odstrasza połyśnicę marchwiankę w uprawie marchwi, chrzan odstrasza stonkę,
- ◊ zwiększenie plonów i poprawę ich jakości - bób i groch dają wyższe plony posadzone pomiędzy ziemniakami, pomidory korzystnie wpływają na selery,
- ◊ zacienienie roślin wrażliwych na nadmierne nasłonecznienie - w tym celu uprawiamy np. kukurydzę obok ogórków.

MARZEC

Dni liściowe: 2.03. do 11⁰⁰, 8.03. od 13⁰⁰, 9.03., 10.03., 18.03., 19.03. do 10⁰⁰, 26.03. od 5⁰⁰, 27.03. do 19⁰⁰, 29.03., 31.03. od 7⁰⁰ do 17⁰⁰.

Dni owocowe: 1.03., 2.03. od 12⁰⁰, 3.03. do 6⁰⁰, 11.03., 12.03., 13.03. do 12⁰⁰, 20.03. od 12⁰⁰, 21.03. do 15⁰⁰, 28.03., 30.03. do 13⁰⁰.

Dni korzeniowe: 4.03., 5.03., 6.03., 13.03. od 13⁰⁰, 14.03., 15.03. do 6⁰⁰ i od 10⁰⁰ do 15⁰⁰, 21.03. od 16⁰⁰, 22.03., 23.03., 24.03., 30.03. od 14⁰⁰, 31.03. od 18⁰⁰.

Dni kwiatowe: 7.03., 8.03. do 12⁰⁰, 15.03. od 16⁰⁰, 16.03., 24.03., 25.03.

Dni niekorzystne: 17.03., 19.03. od 10⁰⁰, 20.03. do 12⁰⁰.

Czas sadzenia: 1.03. do 11.03., 24.03. do 31.03.

Dni krytyczne w komunikacji: 6.03., 15.03.

KWIECIEŃ

Dni korzeniowe: 1.04., 10.04., 11.04. do 13⁰⁰ i od 17⁰⁰, 15.04. od 19⁰⁰, 16.04. do 10⁰⁰, 18.04., 19.04., 20.04. do 10⁰⁰, 27.04., 29.04., 30.04. do 14⁰⁰.

Dni kwiatowe: 4.04., 12.04., 13.04. do 20⁰⁰, 20.04. od 11⁰⁰, 21.04., 22.04. do 10⁰⁰, 30.04. od 15⁰⁰.

Dni liściowe: 5.04., 6.04., 7.04. do 10⁰⁰, 14.04. od 12⁰⁰, 15.04. do 18⁰⁰, 22.04. od 11⁰⁰, 23.04.

Dni owocowe: 7.04. od 11⁰⁰, 8.04., 9.04. do 21⁰⁰, 16.04. od 11⁰⁰ do 16⁰⁰, 17.04. od 12⁰⁰, 24.04. od 6⁰⁰, 25.04., 26.04. od 7⁰⁰ do 15⁰⁰.

Czas sadzenia: od 1.04. do 8.04. i od 21.04. do 30.04.

Dni niekorzystne: 2.04., 3.04., 17.04. do 11⁰⁰.

Czas krytyczny w komunikacji: 6.04., 18.04., 23.04., 30.04.

Opr. K. Kościółek

Urząd Gminy w Ranizowie

informuje rolników z terenu gminy, że wiosną bieżącego roku będzie prowadzona sprzedaż kwalifikowanego materiału siewnego zbóż jarych z dotacją z budżetu gminy w następujących punktach:

1. Ranizów - Centrum Ogrodnicze,
Pruś Józef,

2. Wola Ranizowska - Sklep Spożywczo-Przemysłowy, Prus Stanisław.
Przy zakupie zboża rolnikowi przysługuje dotacja w wysokości 25 zł. do 1 q z jednoczesnym ograniczeniem do 2 q na gospodarstwo.

Zakład Gospodarki Komunalnej w Ranizowie

ogłasza przetarg nieograniczony
na sprzedaż samochodu

marki Nysa T522, nr rej. REK-0314, rok
prod. 1981, cena wywoławcza 500,00 zł.

Przetarg odbędzie się w dniu 22 marca 1999 r.
o godz. 9⁰⁰ w budynku Urzędu Gminy
w Ranizowie, pokój nr 1.

Warunkiem przystąpienia do przetargu jest wpłacenie wadium w wysokości 10% ceny wywoławczej w dniu przetargu do godz. 9⁰⁰ w kasie ZGK, pokój nr 8. Pojazd można oglądać w dniu 19 marca 1999 r. w godz. 8⁰⁰ - 15⁰⁰.

Zastrzega się prawo do zmian w przetargu bez podania przyczyn.

Kino "KUJAWIAK" zaprasza:

Data	Godz.	Dzień tygodnia	Tytuł filmu	Prod.	Od lat
7.03.	18 ⁰⁰	niedziela	ARMAGEDDON	USA	15
14.03.	18 ⁰⁰	niedziela	CZŁOWIEK W ŻELAZNEJ MASCE	USA	12
21.03.	18 ⁰⁰	niedziela	BUNTOWNIK Z WYBORU	USA	15
28.03.	18 ⁰⁰	niedziela	TITANIC	USA	15



BUNTOWNIK Z WYBORU - obyczajowy. Dziewięć nominacji do Oscarów i dwie statuetki: za scenariusz oryginalny oraz drugoplanową rolę męską. Takim sukcesem mógł się poszczycić w roku "Titanica" nowy film Gusa Van Santa - reżysera przewrotnego, dotąd kojarzonego z kinem niezależnym. "Buntownik z wyboru" to historia nadzwyczaj uzdolnionego młodzieńca z dołów społecznych, Willa Huntinga, który staje przed najważniejszym w jego dwudziestoletnim życiu wyborem między wielką karierą w podręcznikowym amerykańskim stylu a uczuciem.

Przysłowia i prognozy

Gdy w marcu grzmi
w maju śniegiem ćmi.

Gdy suchy marzec,
kwiecień nagradza, bo deszcze sprowadza.

Gdy w marcu z nieba od południa ryknie,
wielki z tego urodzaj wyniknie.

Gdy marzec mglisty,
w lecie czas dżdżysty.

Ile w marcu dni jasnych, ale z rana mglistych,
tyle w żniwa czasów dżdżystych.

Ile mgły w marcu, tyle deszczu w lecie.

Gdy marzec wypieczę, to kwiecień wysięczę.

Co w marcu urośnie, zmarznie w maju.



Uroki minionej zimy...

"Więści Raniszowskie" - pismo społeczno-kulturalne. Miesięcznik. Wydawca: Gminny Ośrodek Kultury, Sportu i Rekreacji w Raniszowie, tel. 7442555. Redaguje Zespół. Teksty podpisane odzwierciedlają poglądy autorów. Przedruk dozwolony z podaniem źródła.

Nakład 300 szt.